

*Ks. MICHAŁ MARCZAK*

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

mmarczak86@wp.pl

ORCID: 0000-0001-5085-7246

## **DEKALOG DROGĄ WOLNOŚCI NARODU – IV PIELGRZYMKA JANA PAWŁA II DO OJCZYZNY**

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2019.018>

### **Streszczenie**

Artykuł przedstawia główne myśli nauczania Jana Pawła II, oparte na dekalogu, wygłoszone podczas swojej czwartej pielgrzymki do Polski. Ukazuje główne przesłanie dziesięciu przykazań danych przez Boga, najpierw Narodowi Wybranemu, a potem wszystkim wierzącym w Chrystusa wszystkich czasów. Naród polski, który wkracza w nową rzeczywistość społeczną i ekonomiczną, jest nauczany przez polskiego papieża o potrzebie zachowania postawy ucznia Chrystusa przez przyjęcie nauczania, które On głosił. Wreszcie artykuł przedstawia Dekalog jako najlepszą drogę dla Polaków do uzyskania pełnej wolności. Obecne problemy moralne można już znaleźć w nauczaniu Jana Pawła II.

**Słowa kluczowe:** *wolność narodu; Dekalog; papież Jan Paweł II; ojczyzna*

The Decalogue as the Path towards the National Freedom:  
the Fourth John Paul II's Journey to his Homeland

### **Summary**

The article presents the main thoughts of John Paul II's teaching on the Decalogue during his fourth journey to Poland. It shows the timeliness of the Divine Ten Commandments, first to the Chosen Nation and then to all the believers in Christ of all times. The Polish People, who enter a new social and economic reality, are taught by the Pope about the need to preserve the identity of Christ's

disciple through the faithfulness to his message. Finally, the paper shows the Decalogue as the best way for the Poles to gain full freedom. Undoubtedly, John Paul II's magisterium responds to many contemporary moral issues.

**Keywords:** *national freedom; the Decalogue; pope; John Paul II; homeland*

„Bogu dziękujcie (...). Ducha nie gaście” (por. 1 Tes 5, 18–19) – tak brzmi hasło IV Pielgrzymki Papieża – Polaka do Ojczyzny. Ta niezwykła, bo pierwsza do wolnej Polski wizyta apostolska, odbyła się w dwóch etapach: Najpierw w dniach 1–9 czerwca papież odwiedził Koszalin, Rzeszów, Przemyśl, Lubaczów, Kielce, Radom, Łomżę, Białystok, Olsztyn, Włocławek, Płock i Warszawę; następnie przybył ponownie, w dniach 13–16 sierpnia, by modlić się wraz z młodymi ludźmi z całego świata na VI Światowych Dniach Młodzieży, które miały miejsce w Częstochowie<sup>1</sup>. Papież odwiedził również Kraków i rodzinne Wadowice. Przechodząc przez poszczególne etapy pielgrzymki, liczne spotkania, prowadzone rozważania, poświęcenia (m.in. seminarium diecezji sandomiersko-radomskiej), odprawione Msze święte, spotkania ekumeniczne, beatyfikacje: Bolesławy Lamet, Rafała Chylińskiego i Józefa Sebastiana Pelczara, Jan Paweł II chciał utwierdzić w rodakach potrzebę ogólnospołecznej modlitwy, która miała być impulsem do czynienia dobrego użytku z wolności oraz do stopniowego odbudowywania całego życia Polaków, zarówno w nowych warunkach społeczno-ekonomicznych, jak i w dziedzinie moralnej<sup>2</sup>. Głównym jednak motywem, który spajał całą pielgrzymkę do Ojczyzny, wchodzącej w nowe uwarunkowania społeczno-ekonomiczne, były rozważania oparte na *Dekalogu*. Papież wskazywał na nie jako na fundament życia osobistego, społecznego oraz rodzinnego; pojawiał się w jego wypowiedziach ton wręcz zatroskanego ojca, który karci swoje dzieci, gdyż sprawy, które poruszał, były bardzo istotne: ustawa antyaborcyjna, wprowadzenie religii do szkół, relacja państwo – Kościół<sup>3</sup>. Zatrzymując się przy poszczególnych przykazaniach pragnę wskazać na aktualność papieskiego nauczania dla Polaków oraz potrzebę powrotu do źródeł wiary i moralności, która, choć ukryta jest w „dziesięciu słowach”, to jednak niesie w sobie ogromną moc przekazu woli Bożej.

<sup>1</sup> A. Kowara, *Jan Paweł II w Polsce. Program IV Pielgrzymki*, Łódź 1991, s. 11.

<sup>2</sup> Por. Jan Paweł II, *List przed czwartą podróżą do Polski*, OR (pol.), nr 5/1991, s. 3.

<sup>3</sup> Por. G. Polak, B. Łoziński, *Ojciec Święty wśród nas. Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski 1979–2002*, Częstochowa 2002, s. 64–68.

## 1. „DEKALOG” WYRAZEM PRZYMIERZA

Przykazania, które Naród Wybrany otrzymał za pośrednictwem Mojżesza, stają się konstytutywnym elementem życia religijnego i społecznego tej wspólnoty, chociaż wielokrotnie pojawiać się będą odstępstwa, związane przede wszystkim z bałwochwalstwem (por. 1 Krl 15,11–12). Nazywane są również Bożymi, ponieważ to na wyraźne polecenie Jahwe zostają sporządzone dwie kamienne tablice, nazywane również tablicami Świadectwa. Choć pierwsze uległy zniszczeniu, wskutek wzburzenia Mojżesza na widok kultu złotego cielca (Wj 32,19), to jednak kolejne przetrwały okres wędrówki przez pustynię i zostały umieszczone w świątyni Salomona, i przypadły wraz z jej zburzeniem. Było tam spisane „Dziesięć Słów” – wyraz przymierza, które stawiało dwóch nierównych partnerów w szczególnej relacji. Zaoferowane przez Boga przymierze wprowadza lud Boży w intymną z Nim wspólnotę życia i miłości. Odtąd wiążą ich nierozzerwalne więzy: Jahwe będzie jedynym Bogiem Izraela, Izrael zaś będzie szczególnym ludem Boga (por. Kpł 26,12). Jest to forma samoobjawienia się Boga, a odpowiedzią na nie jest dobrowolne przyjęcie i wypełnienie zobowiązań płynących z dziesięciu słów Boga, jako odpowiedź na wyzwolenie z niewoli egipskiej, a jednocześnie znakiem wyróżniającym lud przymierza od wszystkich innych<sup>4</sup>. Należy pamiętać o tym, że przykazania nakierunkowane są na wolność daną i zadaną człowiekowi przez Boga. Mają one charakter głęboko religijny i przy ich pomocy Bóg pragnie mu pomóc rozpoznać prawidłowo prawo, które zapisał w swoim stworzeniu od początku. Po grzechu pierwotnym bowiem, dobro czynione przez człowieka nigdy już – bez specjalnej Bożej pomocy – nie będzie już tak intensywne i czyste, aby mógł zasłużyć na życie wieczne<sup>5</sup>. Poza tym przykazania nie pozwalają nam wierzyć w dobro lub zło na miarę naszych możliwości, tylko przedstawiają je z Bożej perspektywy.

W myśl słów Chrystusa: „Nie sądzcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić” (Mt 5,17), Kościół pragnie być wierny przymierzemu z góry Synaj, dlatego przywiązuje wielką wagę do *Dekalogu*. Chrystus w Kazaniu na Górze, z mocą Prawodawcy, wyjaśnia człowiekowi, że przykazania zawierają w sobie więcej niż zostało to wyrażone w lakonicznych nakazach i zakazach. Znajduje się tutaj przestrzeń, do zgłębiania której ludzie zostali powołani w miarę wyostrzenia się naszej wyobraźni duchowej i moralnej, a także należy się otwierać na ducha miłości, w którym to duchu one powstały<sup>6</sup>. W Piśmie Świętym czytamy takie niepokojące słowa: „Choćby ktoś przestrzegał

<sup>4</sup> Por. H Muszyński, *Dziesięć słów. Pytania współczesnego człowieka o Dekalog*, Gniezno 1995, s. 16.

<sup>5</sup> Por. J. Salij, *Dekalog*, Poznań 1989, s. 8.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 17–18.

całego Prawa, a przestąpiłby jedno tylko przykazanie, ponosi winę za wszystkie. Ten bowiem, który powiedział: Nie cudzołóż!, powiedział także: Nie zabijaj! Jeżeli więc nie popełniasz cudzołóstwa, jednak dopuszczasz się zabójstwa, jesteś przestępcą wobec Prawa” (Jk 2,10–11). Św. Jakub chce powiedzieć, że kto nie zachowuje choćby tylko jednego przykazania, dopuścił się nie tylko tego jednego konkretnego zła – swym grzechem wyraził brak zaufania do Boga, a jeśli ktoś nie ufa Mu w zakresie choćby tylko jednego przykazania, tym samym stwierdza, że Bóg w ogóle nie zasługuje na zaufanie<sup>7</sup>. Tak postąpił człowiek w akcie swego pierwszego nieposłuszeństwa. Przekonał się wówczas naocznie, że nie ma racji, gdy podejrzewa Boga o niesprawiedliwość i nieszlachetność. Pierwsi ludzie nie uwierzyli Bogu, odrzucając szansę na rozwój i bycie blisko Niego, ludzie żyjący po nich muszą się tej ufności uczyć, przestrzegając zasad *Dekalogu*, aby odzyskać tę szansę.

*Dekalog* nie jest „wielkością stałą”, gdyż ciągle pogłębia się i rozszerza jego rozumienie: o tym świadczą dwie redakcje starotestamentowe, z Księgi Wyjścia, a potem z Księgi Powtórzonego Prawa. Następnie Nowy Testament ubogaca *Dekalog* nową treścią, gdzie Pan Jezus nie traktuje go jako ideału moralności, ale sam żąda czegoś więcej (por. spotkanie z bogatym młodzieńcem – Łk 18,22)<sup>8</sup>. Trzeba więc wypełniać *Dekalog* nową treścią, której sens tkwi w nim immanentnie, i powinna zostać przedstawiona współczesnemu człowiekowi na miarę jego potrzeb i warunków kulturowych czy religijnych<sup>9</sup>. Poszczególne przykazania zawsze powinny być w odniesieniu do przykazania miłości, jak naucza św. Paweł: „Albowiem przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj, i wszystkie inne – streszczają się w tym nakazie: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego! Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa” (Rz 13,9–10).

## 2. PRZYKAZANIA DROGĄ DO ŻYCIA I WOLNOŚCI NARODU POLSKIEGO

Jan Paweł II na początku swego pielgrzymowania podkreśla, że kto burzy fundament, jakim są przykazania, szkodzi sobie, a ponadto staje się zarzewiem zniszczenia ładu życia wspólnego w każdym aspekcie<sup>10</sup>. Dotyka to każdej wspólnoty życia i miłości, począwszy od rodziny, poprzez naród, skończywszy na

<sup>7</sup> Por. tamże, s. 14.

<sup>8</sup> Por. R. Krawczyk, *Dekalog. Kodeks etyki społecznej Starego Testamentu*, Siedlce 1994, s. 24.

<sup>9</sup> Por. tamże, s. 25.

<sup>10</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na placu przed kościołem Ducha Świętego (Koszalin, 1.06.1991)*, w: *Ducha nie gościł. Jan Paweł II w Polsce, 1–9 czerwca 1991*, Paris 1991, s. 32.

ludzkości. Nawiązując do tego papież wymienia wszystkie przykazania, niejako uroczysto rozpoczynając ich wyjaśnianie<sup>11</sup>. „Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną” (Wj 20,3) to pierwsze słowo *Dekalogu*, pierwsze przykazanie, od którego zależą wszystkie dalsze przykazania. Całe prawo Boże – wypisane niegdyś na kamiennych tablicach, a równocześnie wypisane w ludzkich sercach<sup>12</sup>. Wynika z tego, że każdy człowiek z samego faktu istnienia, głosi prawdę o Bogu jedynym – o jedynym Dobrym (por. Mk 10,18), który daje prawo nie po to, aby zniewalać, ale po to, aby wyzwalać. Przecież każde przykazanie mieści się w tym podwójnym: miłości Boga i bliźniego (por. Mt 22,37), a to przecież miłość nadaje sens istnieniu. Odwołując się do perykopy ewangelicznej o łuskaniu kłosów w szabat (Mk 2, 23–28) papież ukazuje jak bardzo prawo moralne jest dla człowieka i mu służy. Wychodząc od tego, wskazując na Chrystusa: „Pana szabatu” (Mk 2,28), „Boga z Boga, Światłość ze Światłości” (Credo) oraz „aby Jego życie ukazało się w naszym śmiertelnym ciele” (2 Kor 4,11), Jan Paweł II chce nasze myślenie ukierunkować na wolność działania w Bogu, którego nie musimy się lękać, którego nie musimy szukać po omacku (por. Dz 17,27), bo każdy z nas odziedziczył skarb wiary, przekazywanej już od ponad tysiąca lat, który jednak znajduje się w naczyniach glinianych (por. 2 Kor 4,7), i który można łatwo utracić.

*Dekalog* – jak zauważa Jan Paweł II – został potwierdzony nie tylko w nauczaniu Chrystusa (por. Mt 5–7), ale również w Jego Krwi, jako moralny fundament Nowego Przymierza: „W Chrystusie [ludzie] otrzymali więcej niż Dekalog. Któż jednak bardziej niż Chrystus – ukrzyżowany i zmartwychwstały – potwierdza moc tamtego pierwszego słowa Dekalogu: [...] Tylko też w mocy tego pierwszego przykazania można mówić o prawdziwym humanizmie. Tylko wówczas [...] cała humanistyczna moralność sprawdza się i urzeczywistnia<sup>13</sup>”. Wizyta w Rzeszowie i beatyfikacja Józefa Sebastiana Pelczara były okazją do wygłoszenia nauki o drugim przykazaniu *Dekalogu*: „Nie będziesz brał imienia Pana Boga swego nadaremno” (Wj 20,7). Papież podkreślał w homilii podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej, że święci i błogosławieni to ludzie budujący na skale, a skałą tą jest wypełnianie woli Ojca, która z kolei jest zawarta w Dekalogu<sup>14</sup>. „Święci i błogosławieni to także chrześcijanie w najpełniejszym tego słowa znaczeniu (...) już w samej tej nazwie zawarte jest wyznanie imienia Pańskiego. (...) Zatem jeśli

<sup>11</sup> Por. tamże, s. 35.

<sup>12</sup> Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na placu przed kościołem Ducha Świętego (Koszalin, 1.06.1991)*, w: *Dekalog. Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II, IV Pielgrzymka do Ojczyzny*, Pelplin 1991, s. 25.

<sup>13</sup> Tamże, s. 28.

<sup>14</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy świętej beatyfikacyjnej biskupa Józefa Sebastiana Pelczara przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, 2 czerwca 1991*, w: *Bogu dziękujcie, ducha nie gaście!*, Jan Paweł II. Czwarła wizyta duszpasterska w Polsce, 1–9 czerwca 1991, red. S. Dziwisz, H. Nowacki, T. Rakoczy, Editrice Vaticana, Watykan 1991, s. 36.

jestes chrześcijaninem, niech to nie będzie wyznanie Imienia Pańskiego nadaremno”<sup>15</sup>. Ojciec Święty pragnie utwierdzić w Polakach szacunek do Bożego Imienia, a to dlatego, że prowadzi to do pełnego uświęcenia przestrzeni słowa, mającego być używanym do chwalenia Boga<sup>16</sup> i pomocy drugiemu człowiekowi. Domaga się tego postępowanie w wolności, bo nie każdy, kto mówi Bogu: „Panie, Panie!, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz kto spełnia wolę Ojca, który jest w niebie” (Mt 7,21), a przecież wolą Jego jest nasze uświęcenie (por. 1 Tes 4,3).

Jan Paweł II pragnie nam ukazać pozytywną stronę drugiego przykazania, cytując raz jeszcze Ewangelię według św. Mateusza: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre czyny i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5,16). To, co człowiek wypowiada przez całe życie, staje się świadectwem, bo świadczy o nim samym, o tym, co kryje się w jego wnętrzu i czym się karmi, bo to z wnętrza człowieka wychodzi to, co czyni go nieczystym, np. obelga, pycha, głupota (por. Mk 7, 15.22). Przestrzega nas jeszcze Słowo Boże, aby nikt nie szafował bezmyślnie słowem, bo „z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu” (Mt 12,36). Mamy raczej budować na skale, a skałą jest nie tylko Słowo Boże, dekalog, ale nade wszystko sam Chrystus<sup>17</sup>. Człowiek buduje na Nim dom swego życia, buduje na Odkupieniu, na Krzyżu, a więc buduje swój dom w swym ziemskim bytowaniu przez wiarę. Tego dał przykład bł. Józef Sebastian Pelczar, inni święci czy błogosławieni, którzy podczas doświadczeń i burz życiowych ostali się w Bogu żywym, którego imię chwałą przy pieśniach i z dziękczynieniem (por. Ps 69,31) w Królestwie Bożym.

Homilia mszalna w Lubaczowie na stadionie stała się okazją do wygłoszenia nauki o trzecim przykazaniu Bożym: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił” (por. Wj 20,8). Ponieważ mszę świętą kończył akt koronacji XVII-wiecznego obrazu Matki Bożej, niegdyś czczonego w Tatarkowie koło Sokala, papież podczas nauki nawiązał mocno do obecności i działania Bogurodzicy w dziejach historii zbawienia oraz polskiego narodu: od troski o młodych na weselu w Kanie Galilejskiej (por. J 2,1–12), poprzez obronę Jasnej Góry przed Szwedami w 1655 roku i śluby Jana Kazimierza, po akt milenijny zawierzenia narodu, śluby jasnogórskie i współczesne przesłanie z Jasnej Góry, które można wyrazić w słowach refrenu psalmu responsoryjnego na Uroczystość Matki Bożej Królowej Polski: „Tyś wielką chlubą naszego narodu” (por. Jdt 15,9)<sup>18</sup>. Jan Paweł II, wychodząc od zauważenia przez Maryję naglącej potrzeby pomocy nowym małżonkom, wyrażonej w słowach „nie

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Por. KKK 2143.

<sup>17</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy świętej beatyfikacyjnej Biskupa Józefa Sebastiana Pelczara przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, 2 czerwca 1991, w: Bogu dziękujecie, ducha nie gaście!*, dz. cyt., s. 37.

<sup>18</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. w Lubaczowie, 3 czerwca 1991, w: Naucz nas być wolnymi. Czwarta Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Warszawa 1995, s. 70–72.

mają już wina” (J 2,3), pragnie zwrócić uwagę Polaków na istotną kwestię: właściwą hierarchię wartości. Nowy układ społeczno-polityczny w Polsce jest zarówno okazją do rozwoju, jak i do popadnięcia w nowe formy zniewolenia. Dlatego rozbrzmiewają wtedy te słynne słowa: „ważniejszym jest ‘być’ niż ‘mieć’. Ważniejszym jest, kim się jest, niż to ile się posiada”<sup>19</sup>. Otaczają nas różne rzeczy, których potrzebujemy do normalnego funkcjonowania i rozwoju, ale nigdy nie mogą być one naszym celem ostatecznym, tym bardziej jeśli zagubimy w ten sposób z horyzontu naszych wartości drugiego człowieka z jego potrzebami. Po to jest powrót do *Dekalogu*, bo dotyczy on zawsze szerszego kontekstu naszego życia. Trzecie przykazanie Boże – mówi papież – ma nakierowywać nas na szukanie Boga, źródła prawdziwej wewnętrznej wolności i świętości („Świętymi bądźcie, ponieważ Ja jestem święty” [Kpł 11,44])<sup>20</sup>. Potrzebne jest również przypomnienie spraw zupełnie podstawowych: niedziela jest dniem zmartwychwstania Chrystusa, zesłania Ducha Świętego, dniem szczególnie świętym. „W niedzielę bowiem, bardziej niż w jakikolwiek inny dzień, chrześcijanin ma pamiętać o zbawieniu, które zostało mu ofiarowane przez chrzest i dzięki któremu stał się nowym człowiekiem w Chrystusie”<sup>21</sup>. Zaniedbanie uczestnictwa w Eucharystii w tym dniu przez katolików staje się wyrazem odejścia od Chrystusa i wrywaniem korzeni, na których wyrosła nasza wiara i bez których nie będzie mogła wzrastać.

Czwarte przykazanie Boże: „Czcij ojca swego i matkę swoją” (Wj 20,12a) zostało przez papieża wkomponowane w nauczanie w Kielcach, 3 czerwca 1991 roku, kiedy przemawiał do zgromadzonego duchowieństwa i świeckich w katedrze na zakończenie synodu diecezjalnego, do przedstawicieli zgromadzeń zakonnych, a zwłaszcza podczas homilii wygłoszonej na lotnisku w Masłowie. Nie ulega wątpliwości, że przykazanie to, które rozpoczyna „zapisywanie” drugiej tablicy przymierza, wskazuje na kluczowe zadanie małżeństwa i rodziny, jako najpełniejszej wspólnoty, komunii międzyosobowej, z bagażem zobowiązań, tak zarówno dzieci wobec rodziców (na co wskazuje samo sformułowanie przykazania), jak i rodziców wobec dzieci, by mogli stać się godnymi miana ojca i matki<sup>22</sup>. Jezus Chrystus nakierowuje nas na właściwe odniesienie tego przykazania także wobec Boga, którego przecież nazywamy Ojcem, w opowiadaniu ewangelicznym o prawdziwych Jego krewnych; na wieść o pragnieniu spotkania się z Nim Matki i braci odpowiada wskazując na swych słuchaczy: „Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką” (Mt 12,49–50). Kryzys w patrzeniu na Boga jako Ojca i pełnienia Jego woli pojawił się wraz z grzechem pierworodnym, gdzie człowiek nadużył swej

<sup>19</sup> Tamże, s. 72.

<sup>20</sup> Por. tamże, s. 74.

<sup>21</sup> DDi, s. 30.

<sup>22</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku w Masłowie (Kielce, 3.06.1991)*, w: *Dekalog*, dz. cyt., s. 111.

wolności i przeciwstawił się Bogu, pragnąc osiągać swe cele poza Nim<sup>23</sup>. Kryzys ten dosięga – jak zauważa Jan Paweł II – również polskiej rodziny: rozwody, trwałe skłócenia, konflikty, zamknięcie się rodziny na swoje sprawy, brak głębszej relacji między poszczególnymi członkami rodziny, nadużywanie alkoholu powodują nie tylko wiele nieszczęść, ale są obrazą Boga<sup>24</sup>. Nie będzie mowy o pełni wolności i realizacji swojego powołania, jeżeli rodzina nie będzie Bogiem silna oraz gdy zamknie się na nowe życie. Prawidłowa relacja małżonków poprzedza bowiem zawsze prawidłową relację do dzieci. Nie chodzi bowiem o to, żeby się dla dziecka bez reszty poświęcać, ale czynić to w sposób mądry<sup>25</sup>. Papież Polak z wielkim zaangażowaniem emocjonalnym mówi o potrzebie wychowania do dojrzałej wolności, do zrobienia narodowego rachunku sumienia: „Bo to jest moja matka, ta ziemia. To jest moja matka ta ojczyzna, to są moi bracia i siostry. I zrozumcie wy wszyscy, którzy lekkomyślnie podchodzicie do tych spraw, zrozumcie, że te sprawy nie mogą mnie nie obchodzić. Nie mogą mnie nie boleć. Was też powinny boleć”<sup>26</sup>. Bez tej refleksji nie będzie możliwe odrodzenie się polskiej rodziny do wolnego i odpowiedzialnego działania na rzecz dobra narodu.

Przywołaniem smutnych i tragicznych wydarzeń z historii narodu polskiego, takich jak obozy koncentracyjne, masowe deportacje ludności, protesty robotników z 1976 roku, rozpoczyna nasz wielki rodak rozważanie dotyczące piątego przykazania Bożego: „Nie zabijaj” (Wj 20,13) – zakazu absolutnego i stanowczego, który ma stać na straży prawa do życia od poczęcia do naturalnej śmierci<sup>27</sup>. Choć ludzkie prawo broni życia i karze zabójców, to jednak wiele nadużyć w tym względzie działo się i dzieje w Polsce, już w czasach Jana Pawła II. Człowiek uwierzył, pokusie z raj, że może autonomicznie stanowić o dobru i złu, czego skutkiem były eksterminacje przez Niemców całych narodów (Żydów czy Cyganów) na oczach i terytorium Polaków. Szczególny nacisk papież położył w tym kontekście na sprawę życia nienarodzonych oraz aborcji, jako strasznego i bezdusznego ataku na najbardziej bezbronnych. Kościół w swym nauczaniu potwierdza, że „od chwili zapłodnienia komórki jajowej rozpoczyna się życie, które nie jest życiem ojca ani matki, ale nowej istoty ludzkiej, która rozwija się samoistnie. Nie stanie się nigdy człowiekiem, jeśli nie jest nim od tego momentu”<sup>28</sup>. Te dzieci z pewnością należą do tych, którzy, jak mówi papieskie nauczanie, „łakną i pragną

<sup>23</sup> Por. KDK 13.

<sup>24</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku w Masłowie (Kielce, 3.06.1991)*, w: *Dekalog*, dz. cyt., s. 114–115.

<sup>25</sup> Por. FC 37.

<sup>26</sup> Tenże, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku w Masłowie (Kielce, 3.06.1991)*, w: *Dekalog*, dz. cyt., s. 117–118.

<sup>27</sup> Por. tenże, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku wojskowym (Radom, 4.06.1991)*, w: *Ducha nie gości. Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 118.

<sup>28</sup> Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o przerywaniu ciąży (18.11.1974)*, w: AAS 66 (1974), s. 738.

sprawiedliwości” (Mt 5,6), gdyż są tacy, którzy mówią „wolno” a nawet „trzeba zabijać” tam, gdzie należy najbardziej wspomagać. Papieże XX wieku jednoznacznie potępiają przerywanie ciąży, jako bezpośredni fakt i okładają go ciężkimi sankcjami<sup>29</sup>. Jak było z poprzednimi przykazaniami, tak i teraz papież pragnie zwrócić uwagę na pozytywny wymiar przesłania nauki Bożej. Jego uwaga dalej jest skupiona przy tym pouczeniu na dzieciach nienarodzonych, które należy – apeluje – przyjmować jako dar Boży, zwłaszcza jeśli chodzi o swoje dziecko. „Musimy zwiększyć równocześnie naszą społeczną troskę nie tylko o dziecko poczęte, ale również o jego rodziców, zwłaszcza o jego matkę – jeśli pojawienie się dziecka stawia ich wobec kłopotów i trudności ponad ich siły, przynajmniej tak myślą. Troska ta winna znaleźć wyraz zarówno w spontanicznych ludzkich postawach i działaniach, jak też w tworzeniu instytucjonalnych form pomocy dla tych rodziców poczętego dziecka, których sytuacja jest szczególnie trudna”<sup>30</sup>. Kończąc homilię papież wskazał na Chrystusa, któremu ludzie również odebrali życie, abyśmy my mieli je w obfitości, oraz dla sprawy zbawienia wszystkich ludzi.

Tego samego dnia, 4 czerwca, papież dociera do Łomży, gdzie podejmuje refleksję na temat szóstego przykazania: „Nie cudzołóż” (Wj 20,14). Wychodząc od tekstu Ewangelii o ziarnie (Mt 13,18–23) wskazuje z jednej strony na sytuację polskiego rolnika, a z drugiej na potrzebę odpowiedzi na pytanie: jaką jestem glebą i co dzieje się z ziarnem prawdy w moim życiu?<sup>31</sup> To pierwsze z wielu pytań, które Jan Paweł II stawia zgromadzonym wiernym, pytań ważnych, bo dotyczących delikatnych, intymnych i wymagających wielkiego szacunku spraw związanych w czystością, małżeństwem, godnością osoby w kontekście nakazu Bożego, które mówi „nie cudzołóż”. A oto jeszcze inne pytania do refleksji postawione przez naszego Rodaka: „Co stało się z przykazaniem: ‘Nie cudzołóż’ w naszym polskim życiu? Czy małżonkom naprawdę zależy na tym, ażeby ich dzieci rodziły się z czystych rodziców? Czy nosimy w sobie poczucie, że ciało ludzkie jest wezwane do zmartwychwstania i że winniśmy troszczyć się o zachowanie jego godności (...). Pytania te stawiam przed Bogiem, stawiam je wszystkim rodzinom katolickim, wszystkim małżonkom, wszystkim rodzicom w całej Polsce!”<sup>32</sup>. Powinniśmy zawsze te pytania rozumieć w kontekście zachowywania porządku, bo sytuacja przeciwna, nie tylko spowoduje zamęt w relacjach międzysobowych, ale również zamknie na miłość i wezwanie Boże. Stąd odniesienie papieża do sceny z bogatym młodzieńcem w roli głównej, który staje przed Jezusem „od młodości zachowując przykazania” (por. Mk 10,20). Chrystus wskazuje na *Dekalog*, który jest normą

<sup>29</sup> Por. EV 62.

<sup>30</sup> Tenże, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku wojskowym (Radom, 4.06.1991)*, w: *Ducha nie gaście. Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 121.

<sup>31</sup> Por. tenże, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. przy kościele Bożego Miłosierdzia w Łomży, 4 czerwca 1991*, OR (pol.), nr 5/1991, s. 39.

<sup>32</sup> Tamże, s. 40.

postępowania dla każdego i dopiero po jej zachowaniu można budować, jak na fundamencie, życiowe powołanie oraz szczęście. Chrystus jako Siewca jest zarazem Dobrym Pasterzem (por. J 10,11), który chce uczynić miłość ludzką piękną, trwałą, wierną i nierozzerwalną. Zapewniając o tym, papież dodaje: „Oby całe nasze społeczeństwo uwolniło się od tego złudzenia wolności, wolnej miłości, którą usiłuje się przesłonić rzeczywistość cudzołóstwa i rozwiązłości. Zbyt dużo kosztuje ta ułuda. Zbyt wiele dzieci, które muszą tracić zaufanie do rodziców, a tak obsuwa się ten nieodzowny grunt, na którym sami mają budować swą przyszłość i przyszłość społeczeństwa. I niszczyje owa zdrowa tkanka obcowañ i układów międzyludzkich”<sup>33</sup>. W Białymstoku, pod patronatem Matki Bożej Ostrobramskiej, podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej Bolesławy Lament, Jan Paweł II podejmuje rozważanie dotyczące siódmego przykazania Bożego: „Nie kradnij” (Wj 20,15). Wskazuje od razu na istotę problemu, gdy mówi: „Kiedy słyszymy: ‘Nie kradnij’, to rozumiemy, że jest rzeczą moralnie złą przywłaszczać sobie cudzą własność. Ta prosta oczywistość Dekalogu wypisana jest zarazem w świadomości moralnej, czyli w sumieniu człowieka. Siódme przykazanie uwydatnia prawo osoby ludzkiej do posiadania rzeczy jako dóbr. Chodzi jednak nade wszystko o osoby, o rzeczy ze względu na osoby”<sup>34</sup>. Odwołuje się przy tym do nauczania Leona XIII w *Rerum novarum*, dokumencie, który poruszał zagadnienia społecznej etyki w dobie rozwoju gospodarczego. I w tym kontekście chce papież uwrażliwić Polaków w Trzeciej Rzeczypospolitej, aby zasady postępowania pozwoliły odzyskać potrzebną równowagę. Przestrzega przed pójściem na skróty, z pominięciem moralnych drogowskazów<sup>35</sup>. Przedstawia dalej schemat myślenia, który przejęliśmy od systemu socjalistycznego, iż własność prywatna jest kradzieżą i trzeba się od niej uwolnić, a zwłaszcza od środków produkcji i przejść do kolektywu. Ta mentalność pozostaje do dziś zakorzeniona w umysłach wielu Polaków, którzy zbyt łatwo przechodzą nad wezwaniem do uszanowania własności prywatnej, nawet jeśli właścicielem jest państwo. Bóg, mówiąc „nie kradnij”, obejmuje bardzo szerokie wymiary ludzkiego życia. To samo dotyczy pozostałych przykazań. Zadaniem więc wielkim, stojącym przed rodakami jest, według Ojca Świętego, „wysiłek natury organizacyjnej, ustrojowej, ale równocześnie moralnej: musimy się uczyć posiadać i wytwarzać”<sup>36</sup>. Wolność w tym względzie ma polegać na nienadużywaniu władzy nad własnością oraz, co z tego wynika, nie czynieniu z ludzi narzędzi do pozyskiwania i pomnażania dóbr.

<sup>33</sup> Tenże, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku w Masłowie (Kielce, 3.06.1991)*, w: *Dekalog*, dz. cyt., s. 141–142.

<sup>34</sup> Tenże, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej Matki Bolesławy Lament na lotnisku białostockiego Aeroklubu, 5 czerwca 1991*, w: *Bogu dziękujcie, ducha nie gaście!*, dz. cyt., s. 132.

<sup>35</sup> Por. tamże, s. 133.

<sup>36</sup> Tamże, s. 136.

„Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14,6) – tymi słowami rozpoczyna się homilia mszalna w Olsztynie, gdzie papież mówi o potrzebie świadczenia o prawdzie w kontekście nauczania o ósmym przykazaniu: „Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek” (Wj 20,16). Jest to brzmienie synajskie tego przykazania, które konkretnie określa sytuacje, w których może znaleźć się człowiek wobec drugiego człowieka, w jakich znalazł się Jezus wobec swoich oprawców i na fałszywe oskarżenie odpowiada: daj świadectwo, jeżeli źle powiedziałem, świadectwo złym, a jeżeli nie, dlaczego Mnie bijesz”<sup>37</sup>. Przyglądając się znaczeniu prawdy w życiu publicznym, Jan Paweł II pokazuje, że nie wystarczyło znieść cenzury, by słowo stało się wolne; potrzeba jeszcze, aby zostało oczyszczone z egocentryzmu, podstępów, pogardy dla innych, z powodów chociażby rasowych czy religijnych, kłamstwa, braku miłości<sup>38</sup>. Należy ćwiczyć się w cnocie prawdomówności. Papież poucza, że nie każdy ma prawo do każdej prawdy, czego heroicznym przykładem są ci, którzy podczas wojny nie wydawali prawdy wrogowi. Prawda musi znaleźć swoje miejsce w środkach masowego przekazu – mówi papież – i choć jako naród byliśmy zabezpieczeni przed nawalem spotęgowanego mówienia – to jednak szczególna odpowiedzialność spoczywa na tych, którzy słowem posługują się w mediach. Przeciwwstawienie się manipulacji to jedna ze ścieżek prowadzących do wolności społeczeństwa. Kolejne formy złego mówienia, kłamliwego i złośliwego, o których Ojciec Święty poucza, dotyczą już relacji międzypersonalnych. Są nimi: obmowa, oszczerstwo, które jest szczególnie złą formą łamania tego przykazania<sup>39</sup>, które przecież zobowiązuje nas do dawania świadectwa, a tu mamy do czynienia z antyświadectwem. „Prawda was wyzwoli” (J 8,32) – to odpowiedź Chrystusa na wszelkiego rodzaju dylematy związane z życiem społecznym oraz indywidualnym. Papież, komentując te słowa, dodaje: „Poza prawdą wolność nie jest wolnością. Jest pozorem”<sup>40</sup>. „Jeżeli będziecie żyli według ciała – czeka was śmierć” (Rz 8,13). Te słowa Apostoła Pawła są dobrym komentarzem do dziewiątego przykazania: „Nie pożądaj żony bliźniego swego” (Wj 20,17b). Najpierw jest pożądliwość, a dopiero ona wiedzie ku czynom grzesznym, które sprowadzają śmierć. Dotyczy to zarówno osób, jak i rzeczy.

Jan Paweł II, rozważając scenę przebicia serca Jezusowego na Golgocie (J 19, 34), modlił się o „wzmocnienie sił człowieka wewnętrznego” (Ef 3, 16), dla wszystkich swoich rodaków: „Jezu cichy i pokornego serca, uczyni serce moje według serca Twego”. Tak może mówić człowiek do Boga, który stał się człowiekiem, który jako człowiek nosi całą pełnię Bóstwa i całą niezmierną głębię

<sup>37</sup> Por. tenże, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w Olsztynie, 6 czerwca 1991*, w: *Dekalog*, dz. cyt., s. 202.

<sup>38</sup> Por. tamże, s. 200–201.

<sup>39</sup> Por. KKK 2479.

<sup>40</sup> Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w Olsztynie, 6 czerwca 1991*, w: *Dekalog*, dz. cyt., s. 206.

tajemnicy powołania człowieka w Bogu, w tym właśnie ludzkim sercu. Nosi też w tym ludzkim sercu, na końcu przebitym włócznią, całą tajemnicę ceny, wartości, jaką ma człowiek, całą tajemnicę Odkupienia. A cóż to jest odkupienie, jak nie przywrócenie wartości. Nie jest przywracaniem wartości człowiekowi spychanie go do tego wszystkiego, co zmysłowe, do tych wszystkich rodzajów pożądania, do tych wszystkich ułatwień w dziedzinie zmysłów, w dziedzinie życia seksualnego, w dziedzinie używania”<sup>41</sup>. Mamy wtedy do czynienia ze zniewoleniem, i to zniewoleniem systemowym.

Mocne słowa papież kieruje również w kwestii obecności Polski w Europie, do której – przekonuje Ojciec Święty – należy od zawsze: „Przede wszystkim my wcale nie musimy do niej [Europy] wchodzić, bo my w niej jesteśmy. [...] Nie musimy do niej wchodzić, ponieważ ją tworzyliśmy, i tworzyliśmy ją z większym trudem, aniżeli ci, którym się przypisuje albo którzy sobie przypisują patent na europejskość, wyłączność. A co ma być kryterium, co ma być kryterium wolności? Jaka wolność? Na przykład wolność odbierania życia nie narodzonemu dziecku?”<sup>42</sup>. Polska zapłaciła wysoką cenę za swoją wolność, a jednym z ostatnich tego świadków jest ks. Jerzy Popiełuszko, zamordowany i wrzucony z włocławskiej tamy do Wisły. Powstrzymanie pożądliwości jest szansą dla narodu polskiego, by ustrzec się od błędów Europy w XX wieku oraz od błędów, które pojawiać się będą w przyszłości.

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa spędził Jan Paweł II także w Płocku, gdzie podczas homilii wygłosił ostatnią naukę na temat dziesiątego przykazania: „Nie pożądaj żadnej rzeczy bliźniego swego” (Wj 20,17a). W kontekście rozważań dotyczących miłości Serca Jezusowego, papież dotyka wnętrza serca człowieka, gdyż „pożądanie nie jest zewnętrznym uczynkiem. Pożądanie jest tym, czym żyje ludzkie serce”<sup>43</sup>. Odnosi się bezpośrednio do siódmego przykazania: „Nie kradnij” i nawołuje do uwalniania serca od nieuporządkowanych przywiązań. Pożądanie rzeczy burzy w człowieku właściwą hierarchię wartości, gdzie nie ma miejsca na wartości wyższe oraz dla Boga<sup>44</sup>. Dlatego Ojciec Święty nie pozostawia złudzeń co do aktualności i potrzeby zachowywania dziesiątego przykazania: „[...] nigdy nie zapominajmy o tym, drodzy bracia i siostry, że pieniądze, bogactwo i różne wygody tego świata przemijają, a zatem nie mogą być naszym celem ostatecznym. Osoba ludzka jest ważniejsza niż rzeczy, a dusza jest ważniejsza niż ciało, toteż nigdy i nikomu nie wolno dążyć do dóbr materialnych

<sup>41</sup> Tenże, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku włocławskiego aeroklubu, 7 czerwca 1991*, w: *Naucz nas być wolnymi*, dz. cyt., s. 202.

<sup>42</sup> Tamże, s. 202–203.

<sup>43</sup> Tenże, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na stadionie w Płocku, 7 czerwca 1991*, w: *Dekalog*, dz. cyt., s. 251.

<sup>44</sup> Por. tamże.

z pogwałceniem prawa moralnego, z pogwałceniem praw drugiego człowieka<sup>45</sup>. Powierzenie się Jezusowi, który jest cichy i pokorny sercem, którego jarzmo jest słodkie, a brzemień lekkie (por. Mt 11, 28–30), i od którego mamy się uczyć, daje gwarancję odnalezienia tego, co słuszne i dobre oraz wypełnienia wymogów *Dekalogu* i błogosławieństw.

## ZAKOŃCZENIE

Jan Paweł II, modląc się przed IV Pielgrzymką do Polski podczas śródowych audiencji ogólnych, odwołując się do wstawiennictwa Pani Jasnogórskiej, tak mówił 22 sierpnia 1990 roku: „Jasnogórska ewangelizacja wolności ma jeszcze inny wymiar. Jest to wymiar wolności Narodu, wymiar wolnej Ojczyzny [...] Państwo jest istotnie suwerenne, jeśli rządzi społeczeństwem i zarazem służy dobru wspólnemu społeczeństwa i jeśli pozwala narodowi realizować właściwą mu podmiotowość, właściwą mu tożsamość<sup>46</sup>. Wyciągając wnioski z historii, ale patrząc również w przyszłość, należy wskazać szczególnie aktualne miejsca przestrzegania Bożych przykazań. Jan Paweł II przypominał o potrzebie świętowania niedzieli i innych dni świętych. W kontekście debaty o przywracanie wolnych od handlu niedziel, należy uświadamiać naród polski, z jaką godnością trzeba odnosić się do dnia Pańskiego. Ma to ogromne znaczenie w wychowywaniu młodego pokolenia, gdyż bez dawania przykładu nie będzie możliwe wypełnianie woli Bożej w tym zakresie. Bardzo wielkim problemem jest dziś plaga rozwodów i wszelkiego rodzaju nieprawidłowości w dziedzinie seksualnej, np. życie bez sakramentu małżeństwa. Ład w tej dziedzinie jest gwarantem nie tylko czystości serca, ale również, jak nauczał Jan Paweł II, podstawą zdrowego społeczeństwa. Skutki takich zachowań są najlepszym dowodem na niestabilność osobową i społeczną Polaków. Kolejnym wielkim problemem, z którym Polacy muszą się zmierzyć, jest kwestia szacunku do życia. Zbyt wiele jeszcze osób nie rozumie, że np. podczas procedury *in vitro* następuje aborcja, która ma wyselekcjonować zarodki o największej szansie przeżycia lub po prostu pozwolić urodzić się jednemu tylko dziecku. Ustawa sprzeciwiająca się aborcji eugenicznej jest również papierkiem lakmusowym podejścia Polaków do tego problemu. Ciągłe jeszcze należy przypominać, że naród, który zabija swoje dzieci, jest narodem bez przyszłości. Doświadczenia poprzedniego systemu i jednocześnie współczesne poglądy uznające wielość prawd możliwych do przyjęcia, sprawiają, że nagłą potrzebą jest również praktykowanie prawdomówności, bycie uczciwym oraz pracowitym.

<sup>45</sup> Tamże, s. 252.

<sup>46</sup> Tenże, *Jasnogórska ewangelizacja wolności. Rozważanie podczas modlitwy Anioł Pański w dniu 22.08.1990*, w: *Moja modlitwa. Przed IV Pielgrzymką do Ojczyzny*, Editrice Vaticana, Watykan 1992, s. 35.

Tylko prawda wyzwala człowieka z ciemności błędu, ale również wyzwala do twórczej pracy i odpowiedzialności za powierzone zadania, które z kolei przekładają się na dobro całego społeczeństwa. Te rady zostawia nam Papież – Rodak, abyśmy nie zapomnieli, że wolność jest trudna i trzeba się jej uczyć. Jest ona dana i zadana, i nigdy nie wolno z niej rezygnować, bo historia Ojczyzny pokazuje, że Polacy potrafili wolność utrzymać i rozwijać, ale także doprowadzić ją do gorzkiej śmierci. Jest zatem sprawą nagłą i zawsze aktualną odwoływać się do *Dekalogu*, w którym zawarta jest cała mądrość, prowadząca do pełni miłości i wolności, tak jednostek jak i społeczeństwa.

### Bibliografia

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”*, Editrice Vaticana, Watykan 1981.

Jan Paweł II, Encyklika „*Evangelium vitae*”, Editrice Vaticana, Watykan 1995.

Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. w Lubaczowie (3.06.1991)*, w: *Naucz nas być wolnymi. Czwarta Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Warszawa 1995, s. 70–75.

Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy świętej beatyfikacyjnej biskupa Józefa Sebastiana Pelczara przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa (2.06.1991)*, w: *Bogu dziękujcie, ducha nie gości!*, Jan Paweł II, *Czwarta wizyta duszpasterska w Polsce, 1–9 czerwca 1991*, red. S. Dziwisz, H. Nowacki, T. Rakoczy, Editrice Vaticana, Watykan 1991, s. 35–39.

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. przy kościele Bożego Miłosierdzia w Łomży, 4 czerwca 1991 r.*, OR (pol.), nr 5/1991, s. 37–39.

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej Matki Bolesławy Lament na lotnisku białostockiego Aeroklubu, 5 czerwca 1991*, w: *Bogu dziękujcie, ducha nie gości!*, Jan Paweł II, *Czwarta wizyta duszpasterska w Polsce, 1–9 czerwca 1991*, red. S. Dziwisz, H. Nowacki, T. Rakoczy, Editrice Vaticana, Watykan 1991, s. 131–136.

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku w Masłowie (Kielce, 3.06.1991)*, w: *Dekalog. Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II, IV Pielgrzymka do Ojczyzny*, Pelplin 1991 s. 110–118.

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku wojskowym (Radom, 4.06.1991)*, w: *Ducha nie gości. Jan Paweł II w Polsce, 1–9 czerwca 1991*, Paris 1991, s. 117–125.

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku w Masłowie (Kielce, 3.06.1991)*, w: *Dekalog. Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II, IV Pielgrzymka do Ojczyzny*, Pelplin 1991, s. 135–146.

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku wrocławskiego aeroklubu, 7 czerwca 1991*, w: *Naucz nas być wolnymi, Czwarta Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Warszawa 1995, s. 199–204.

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na placu przed kościołem Ducha Świętego (Koszalin, 1.06.1991)*, w: *Ducha nie gaście. Jan Paweł II w Polsce, 1–9 czerwca 1991*, Paris 1991, s. 32–35.

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na placu przed kościołem Ducha Świętego (Koszalin, 1.06.1991)*, w: *Dekalog. Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II, IV Pielgrzymka do Ojczyzny*, Pelplin 1991, s. 24–30.

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na stadionie w Płocku, 7 czerwca 1991*, w: *Dekalog. Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II, IV Pielgrzymka do Ojczyzny*, Pelplin 1991, s. 247–254.

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w Olsztynie, 6 czerwca 1991*, w: *Dekalog. Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II, IV Pielgrzymka do Ojczyzny*, Pelplin 1991, s. 196–206.

Jan Paweł II, *Jasnogórska ewangelizacja wolności, Rozważanie podczas modlitwy Anioł Pański w dniu 22.08.1990*, w: *Moja modlitwa. Przed IV Pielgrzymką do Ojczyzny*, Editrice Vaticana, Watykan 1992, s. 35–36.

Jan Paweł II, *List apostolski „Dies Domini”*, Editrice Vaticana, Watykan 1998.

Jan Paweł II, *List przed czwartą podróżą do Polski*, OR (pol.), nr 5/1991, s. 3. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002.

Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o przerywaniu ciąży (18.II.1974)*, nr 12–13 w: AAS 66 (1974), s. 738.

Kowara A., *Jan Paweł II w Polsce. Program IV Pielgrzymki*, Łódź 1991.

Krawczyk R., *Dekalog. Kodeks etyki społecznej Starego Testamentu*, Siedlce 1994.

Muszyński H., *Dziesięć słów. Pytania współczesnego człowieka o Dekalog*, Gniezno 1995.

Polak G., Łoziński B., *Ojciec Święty wśród nas. Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski 1979–2002*, Częstochowa 2002.

Salij J., *Dekalog*, Poznań 1989.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: *Sobór watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 1967, s. 89–180.

Sobór Watykański II, *Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, w: *Sobór watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 1967, s. 519–620.